

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania A. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 sierpnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w C. decyzją z dnia 22 października 2013 r. odmówił A. G. renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, uzasadniając to tym, że komisja lekarska ZUS, orzeczeniem z dnia 17 października 2013 r., uznała, iż wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2016 r., zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał A. G. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od dnia 8 sierpnia 2013 r. na stałe.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że A. G. w zawodzie leśnika pracował do dnia 29 sierpnia 2012 r., kiedy zaczął przebywać na zwolnieniu lekarskim do dnia 15 lutego 2013 r. W okresie od 16 lutego 2013 r. do 14 sierpnia 2013 r. pobierał świadczenie

rehabilitacyjne, a następnie stwierdzono u niego chorobę zawodową boreliozę (decyzja Nr (...)/2013 z dnia 8 marca 2013 r.).

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych reumatologa - internisty, neurologa oraz specjalisty pediatrii i chorób zakaźnych. Zarówno biegły reumatolog – internista jak i neurolog stwierdzili, że wnioskodawca jest zdolny do pracy, natomiast biegły specjalista pediatrii i chorób zakaźnych uznał wnioskodawcę za częściowo niezdolnego do pracy. Sąd wskazał, że podstawą rozstrzygnięcia w sprawie była opinia biegłego specjalisty pediatrii i chorób zakaźnych.

Apelacja organu rentowego doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania od decyzji organu rentowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 13 sierpnia 2019 r.).

Sąd Apelacyjny wskazał, że opinia biegłego z zakresu chorób zakaźnych oparta została wyłącznie na dokumentacji medycznej, bez badania przedmiotowego wnioskodawcy, który nie stawiał się na dwa kolejne wyznaczone terminy badań przez biegłego, z tego względu uznał potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego na etapie apelacji przez dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego chorób zakaźnych. Sąd Apelacyjny ocenił opinię biegłej D. L. jako miarodajną dla rozstrzygnięcia sprawy. Biegła, biorąc pod uwagę dokumentację medyczną w zakresie diagnostyki boreliozy oraz badanie fizykalne wnioskodawcy, jednoznacznie wskazała, że wnioskodawca nie jest osobą niezdolną do pracy w związku z rozpoznaną chorobą zawodową – boreliozą. Ponadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego, opinie biegłych neurologa i reumatologa, jednoznacznie wskazujące na brak niezdolności do pracy wnioskodawcy, stanowiły wystarczającą podstawę do oddalenia odwołania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd odwoławczy uznał, że wnioskodawca jest osobą zdolną do pracy i nie spełnia warunków do przyznania mu spornego świadczenia na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. 2019 r., poz. 1205).

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał na potrzebę wyjaśnienia oraz rozważenia następujących zagadnień prawnych: (-) czy zastąpienie przez Sąd drugiej instancji w pisemnym uzasadnieniu wyroku zastosowania przez ten Sąd na rozprawie błędnej instytucji prawa procesowego (tj. instytucji „oddalenia wniosków dowodowych”) instytucją znaną procedurze cywilnej na etapie pisemnego uzasadnienia wyroku, pozbawiły stronę skarżącą możliwości obrony swoich praw; (-) czy uzupełnienie przez Sąd drugiej instancji na etapie pisemnego uzasadnienia wyroku braku formalnego, polegającego na braku uzasadnienia swojego postanowienia z dnia 31 lipca 2019 r., pozbawiły stronę skarżącą możliwości obrony swoich praw (-) czy zastąpienie w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji zastosowania przez ten Sąd na rozprawie błędnej instytucji prawa procesowego (tj. instytucji „oddalenia wniosków dowodowych”), instytucją znaną procedurze cywilnej na etapie pisemnego uzasadnienia wyroku, stanowi rażące naruszenie prawa procesowego skutkujące uchyleniem zaskarżonego orzeczenia Sądu drugiej instancji; (-) czy uzupełnienie przez Sąd drugiej instancji na etapie pisemnego uzasadnienia wyroku braku formalnego - uzasadnienia swojego postanowienia, stanowi rażące naruszenie prawa procesowego skutkujące uchyleniem zaskarżonego orzeczenia Sądu drugiej instancji. Nadto skarga jest oczywiście uzasadniona wobec naruszenia przepisów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

W przepisie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. chodzi o zagadnienie prawne obejmujące poważną wątpliwość prawną, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie sądowym, którego wyjaśnienie jest potrzebne do rozstrzygnięcia danej sprawy. Skarżący, wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, powinien sformułować to zagadnienie, wskazać na wyłaniające się poważne wątpliwości interpretacyjne, przytoczyć argumenty prowadzące do rozbieżnych ocen i wykazać, że wyjaśnienie przedstawionego zagadnienia będzie miało znaczenie zarówno dla praktyki sądowej, jak i dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej. Chodzi przy tym wyłącznie o poważne wątpliwości, wykraczające poza poziom zwykłych wątpliwości prawnych, które powstają niemal w każdym procesie decyzyjnym. Odwołanie się do istotnego zagadnienia prawnego nie jest uprawnione, gdy zgłoszony problem dotyczy wykładni i stosowania prawa. Wykładnia i stosowania prawa nie składają się na istotne zagadnienie prawne. Dopiero poważne wątpliwości w wykładni przepisów uzasadniają przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Tych warunków skarżący nie spełnił.

W orzecznictwie przyjmuje się, że pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) polega na tym, że z powodu wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału nie tylko w toku całego postępowania, ale także w jego istotnej części, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 19607). Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania. Takie okoliczności na gruncie rozpoznawanej sprawy nie wystąpiły.

Okoliczność, że zgodnie z art. 286 k.p.c. sąd może zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, wcale nie oznacza, że w każdym przypadku jest to konieczne, potrzeba taka może bowiem wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego. Wskazaną możliwość należy traktować jako obowiązek podjęcia

wymienionej czynności wówczas, gdy konieczne jest ustalenie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, a ocena wydanej opinii prowadzi do wniosku, że jest nieprzekonująca, zawiera braki, stwierdzenia budzące wątpliwości lub sprzeczności. Przepis art. 286 k.p.c. nie przewiduje obowiązku zlecenia biegłemu uzupełnienia opinii bądź dopuszczenia dowodu z dodatkowych opinii w każdym wypadku. Nie jest zatem uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych.

Skarżący opiera swoją skargę kasacyjną wyłącznie na zarzutach procesowych, natomiast nie powołuje w podstawach zaskarżenia jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego. Tymczasem, aby zarzut naruszenia przepisów postępowania mógł doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, konieczne jest wykazanie istotnego wpływu owego naruszenia na wynik sprawy, co jednoznacznie wynika z treści art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był realny (zob. postawienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2020 r., III PK 67/19, LEX nr 3053508).

W okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to, że skarżący przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania powinien zmierzać do wykazania, iż wadliwość procedowania przez Sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Wynik sprawy bowiem, to jej rozstrzygnięcie, które jest oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Inaczej rzecz ujmując, zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia. Dlatego powołanie przez skarżącego zarówno w podstawie zaskarżenia, jak i we wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania wyłącznie zarzutów procesowych uniemożliwia Sądowi Najwyższemu dokonanie oceny kasacyjnej w zakresie tego, czy w postępowaniu odwoławczym rzeczywiście wystąpiły uchybienia o tak znacznym ciężarze gatunkowym, że

doprowadziły do wydania nieprawidłowego orzeczenia. Jeśli bowiem skarżący nie zarzucił w swojej skardze kasacyjnej obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania Sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy sugerowane przez niego naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych zarówno w podstawie zaskarżenia, jak i we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy. Z tej przyczyny przedstawione przez skarżącego okoliczności nie usprawiedliwiają wniosku o rozpoznanie jego skargi kasacyjnej opartego na przestance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., ponieważ o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie można mówić zwłaszcza wtedy, gdy skarżący dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ogranicza się wyłącznie do przytoczenia zarzutów w zakresie obrazy przepisów prawa procesowego i pomija jednocześnie przepisy materialnoprawne, których naruszenia miałby się ewentualnie dopuścić sąd.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał zatem, że skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. W związku z tym, opierając się na treści art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.